

Duda ułaskawił „po znajomości” kolegów-kryminalistów

24 stycznia 2024

Sondażownia United Surveys dla „Wirtualnej Polski” pytała polskich obywateli, czy Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik powinni po ułaskawieniu zachować mandaty poselskie.

<https://www.youtube.com/watch?v=7g677kDk07g>

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia postanowienia w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatów poselskich posłów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika z upływem 20 grudnia 2023 r. wydał w czwartek, 21 grudnia.

Jak wówczas informowało Centrum Informacyjne Sejmu, w uzasadnieniu obu dokumentów marszałek Hołownia wskazał, że „Konstytucja” przewiduje, iż wybraną do Sejmu lub do Senatu nie może być osoba skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, zaś zgodnie z „Kodeksem wyborczym” prawa wybieralności w wyborach do Sejmu nie ma osoba skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe. „Skutkiem utraty prawa wybieralności jest [...] wygaśnięcie mandatu posła”.

W związku z ułaskawieniem obu polityków rodzi się pytanie, czy będą próbowali oni wrócić do ław poselskich. Ułaskawiając Andrzej Duda jakby przyznał, nawet jeśli oficjalnie twierdzi inaczej, że ich skazanie było prawomocne, więc odwołanie ich mandatów także.

Sondażownia United Surveys dla „Wirtualnej Polski” pytała polskich obywateli, czy Kamiński i Wąsik powinni dalej

sprawować mandaty posła. Większość ankietowanych (57,2 proc.) jest przeciwna powrotowi obu polityków do Sejmu. Odpowiedzi „zdecydowanie nie” udzieliło 43,6 proc. ankietowanych, a „raczej nie” – 13,6 proc. Znow w poselskich ławach Kamińskiego i Wąsika chciałoby zobaczyć 34,1 proc. badanych, przy czym 25,4 proc. uważa, że politycy PiS powinni „zdecydowanie” do niego wrócić, a 8,7 proc. – że „raczej” powinni wrócić. 8,7 proc. polskich obywateli nie ma żadnego zdania w tej sprawie.

Tymczasem dwaj politycy-kryminaliści, których skazano prawomocnym wyrokiem za fałszowanie dokumentów, wyszli na wolność po ekspresowym ułaskawieniu ich „po znajomości” przez Andrzeja Dudę. Zwykli obywatele w identycznej sytuacji nie mieliby na ułaskawienie najmniejszych szans.

Autorstwo: SG

Na podstawie: WP.pl, PAP

Źródło: NCzas.info